

Sygn. akt: III AUa 1916/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

del. SSO Joanna Kasicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. w Łodzi

sprawy **K. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o wysokość emerytury,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 24 lipca 2013 r., sygn. akt: VI U 1574/12;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1916/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 listopada 2012 r., która uchyliła wcześniejszą decyzję z dnia 22 października 2012 r. odmawiającą ponownego ustalenia wysokości emerytury, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przeliczył wysokość emerytury K. M. od dnia 1 września 2012 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia (lata 1969-1974, 1978-1988, 1991-1992, 1996) . Wysokość świadczenia ustalona została w oparciu o wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony przez ZUS w wysokości 63,40 % i wyniosła na dzień 1 września 2012 r. kwotę 1.349,40 zł. Zakład nie uwzględnił do ustalenia wysokości emerytury zarobków wpisanych w legitymacji ubezpieczeniowej za okres zatrudnienia w (...) za lata 1974/1975 i 1975/1976 oraz przyjął do wyliczenia minimalne wynagrodzenia za okresy zatrudnienia: od 26 sierpnia 1968 r. do 5 czerwca 1975 r. w PP (...), od 23. czerwca 1975 r. do 28 lutego 1976 r. w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), od 9 marca 1976 r. do 31 grudnia 1979 r. w Przedsiębiorstwie (...) w P., od 10 października 1988 r. do 30 kwietnia 1990 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...), od 4 maja 1994 r. do 30 listopada 1994 r. w Zakładzie Budowlanym (...), od 21 października 1991 r. do 19 stycznia 1992 r. w Firmie (...) oraz od 22 kwietnia 1996 r. do 30 kwietnia 1996 r. i od 17 maja 1996 r. do 11 czerwca 1996 r. za okres zwolnień lekarskich.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku zmienił decyzje ZUS w ten sposób, że przeliczył od dnia 1 września 2012 r. emeryturę dla K. M. uwzględniając w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynagrodzenia z następujących 20 lat podlegania ubezpieczeniom społecznym: za rok 1969 – 10.200 zł, za rok 1970 – 10.350 zł, za rok 1971 – 12.000 zł, za rok 1972 – 12.000 zł, za rok 1973 – 12.000 zł, za rok 1974 – 74.252 zł, za rok 1975 – 21.032 zł, za rok 1976 - 26.479 zł, za rok 1980 – 83.895 zł, za rok 1981 – 96.504 zł, za rok 1982 – 136.564 zł, za rok 1983 – 164.994 zł, za rok 1984 – 222.651 zł, za rok 1985 – 248.389 zł, za rok 1986 – 279.182 zł, za rok 1987 – 325.514 zł, za rok 1988 – 373.466 zł, za rok 1991 – 7.089.305 zł, za rok 1992 – 11.944.091 zł, za rok 1996 – 3.441,32 zł i z zastosowaniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 73,07%.

Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne: Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przyznał K. M. z urzędu emeryturę od dnia 7 marca 2008 r. decyzją z dnia 20 sierpnia 2008 r. Do ustalenia wysokości świadczenia przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru renty, którą odwołujący pobierał od 4 listopada 1996 r., wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury (tak jak i renty) wynosił 103,05 %. W kolejnych terminach waloryzacji świadczenie było waloryzowane. W dniu 28 września 2012 r. odwołujący złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem zarobków wpisanych w legitymacji ubezpieczeniowej za okres zatrudnienia w (...) w latach 1968-1975, załączając legitymację ubezpieczeniową. W załatwieniu tego wniosku organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 22 października 2012 r., którą odmówił ponownego ustalenia wysokości świadczenia. Decyzja z dnia 22 października 2012r. została następnie uchylona decyzją z dnia 29 listopada 2012 r., którą ZUS ustalił nową wysokość emerytury K. M. od dnia 1 września 2012 r. W okresie od 26 sierpnia 1968 r. do 5 czerwca 1975 r. odwołujący był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku spawacza. W roku 1974 osiągnął wynagrodzenie w wysokości 74.252,00 zł. W okresie od 1 stycznia 1975 r. do 5 czerwca 1975 r. minimalne wynagrodzenie wyniosło 6.200,00 zł. W okresie od 23 czerwca 1975 r. do 28 lutego 1976 r. odwołujący był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w P.. Został przyjęty ze stawką godzinową 12 zł, pracował w pełnym wymiarze czasu pracy Z tytułu tego zatrudnienia w miesiącu styczniu 1976 roku otrzymał wynagrodzenie w kwocie 6.963 zł, w miesiącu lutym 1976 roku - 7.826 zł. Łącznie za rok 1975 ubezpieczony osiągnął wynagrodzenie w kwocie 21.032,00 zł , natomiast za rok 1976 - 26.479,00 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, w oparciu o następujące wynagrodzenia: za rok 1969 – 10.200 zł, za rok 1970 – 10.350 zł, za rok 1971 – 12.000 zł, za rok 1972 – 12.000 zł, za rok 1973 – 12.000 zł, za rok 1974 – 74.252 zł, za rok 1975 – 21.032 zł, za rok 1976 - 26.479 zł, za rok 1980 – 83.895 zł, za rok 1981 – 96.504 zł, za rok 1982 – 136.564 zł, za rok 1983 – 164.994 zł, za rok 1984 – 222.651 zł, za rok 1985 – 248.389 zł, za rok 1986 – 279.182 zł, za rok 1987 – 325.514 zł, za rok 1988 – 373.466 zł, za rok 1991 – 7.089.305 zł, za rok 1992 – 11.944.091 zł, za rok 1996 – 3.441,32 zł wyniósł 73,07 %. Emerytura odwołującego się wyliczona przy zastosowaniu wskaźnika 73,07 % jest wyższa od emerytury ustalonej przez organ rentowy w decyzji z dnia 29 listopada 2012 r. Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentacji zawartej w aktach ZUS i w aktach osobowych ubezpieczonego, opinii biegłej ds. księgowości E. D. oraz zeznań ubezpieczonego. Oceniając zgromadzone w sprawie dowody Sąd Okręgowy uznał dowody z dokumentów za wiarygodne. Jako nie budzące wątpliwości co do ich autentyczności Sąd ocenił dokumenty prywatne znajdujące się w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w (...), w szczególności listę wynagrodzeń za styczeń 1976 roku. Odnośnie zapisów znajdujących się w legitymacji ubezpieczeniowej dotyczących spornych okresów Sąd Okręgowy stwierdził, że mimo, iż nie precyzują one konkretnych lat, to jednak po analizie całego materiału dowodowego, można wywnioskować, że zapis kwoty 7.826 zł dotyczy wynagrodzenia za miesiąc luty 1976 roku, natomiast zapis 74.252 zł dotyczy wynagrodzenia za rok 1974. Opinie biegłej z zakresu rachunkowości i księgowości Sąd I instancji ocenił jako jasną, spójną i rzetelną, zawierającą kompleksową odpowiedź na zadane przez Sąd pytania. Biegła ustaliła i wyliczyła wynagrodzenie odwołującego się z całego okresu ubezpieczenia i ustaliła najkorzystniejszy wariant emerytury odwołującego się. Sąd zaznaczył, że odwołujący opinii nie kwestionował, natomiast ZUS zakwestionował ostatecznie wyliczenia odnośnie wynagrodzenia za lata 1974-1976 w oparciu o zapisy w legitymacji ubezpieczeniowej. Zastrzeżenia organu rentowego Sąd ocenił jako niezasadne. Do rozstrzygnięcia Sąd przyjął opinię biegłej w trzecim wariantcie wyliczającej emeryturę odwołującego się z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom, przy uwzględnieniu dokonanych przez

biegłego wyliczeń wynagrodzeń za sporne lata. W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie. Przywołując treść przepisów art. 21 ust. 1 i art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy wskazał, że wyliczona przez biegłą emerytura, z uwzględnieniem ustalonego na podstawie akt osobowo-płacowych wynagrodzenia i zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej, pozwala na wyliczenie tego świadczenia w korzystniejszej wersji niż to uczynił organ rentowy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy w części, to jest w zakresie uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynagrodzenia z lat: 1974 - 74.252 zł, 1975 - 21.032 zł, z 1976 r. - 26.479 zł oraz z 1987 r. w wysokości 325.514 zł. Wyrokowi organ rentowy zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia opinii biegłej z zakresu rachunkowości i księgowości w sytuacji, kiedy organ rentowy złożył uzasadnione zastrzeżenia do tej opinii oraz uznanie, iż zapisy legitymacji ubezpieczeniowej K. M. są na tyle precyzyjne, że pozwalają na ustalenie konkretnych lat, do których można przypisać wysokość osiągniętych wynagrodzeń z wyżej wymienionych lat,

- naruszenie § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe poprzez jego niezastosowanie w sprawie i uwzględnienie zapisów legitymacji ubezpieczeniowej, która nie zawierała odpowiednich wpisów o osiągniętych w wyżej wymienionych okresach wynagrodzeniach. Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. przeliczenie od dnia 1 września 2012 r. emerytury dla K. M. przy uwzględnieniu w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynagrodzenia z lat: 1974 r. - 13.000 zł, 1975 r. - 13.720 zł, 1976 r. - 14.050 zł, 1987 r. - 330.045 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłej, która w opinii przedstawiła hipotetyczne wyliczenie wynagrodzenia odwołującego za lata 1974-1976 na podstawie nieprawidłowych wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej i akt osobowych dołączonych do sprawy oraz hipotetycznej ilości przepracowanych godzin.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jest niezasadna. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, stanowi:

1) podstawa wymiaru renty - w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty, z zastrzeżeniem art. 15 ust. 5, albo

2) podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15.

W myśl art. 15 ust. 1 podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Z kolei zgodnie z ustępem 6 art. 15 na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy ubezpieczony od 1996r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. Podstawa wymiaru renty została wyliczona z 7 lat kalendarzowych, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 103,05%. Decyzją z dnia 20 sierpnia 2008r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu emeryturę, a do

ustalenia wysokości emerytury przyjął dotychczasową podstawę wymiaru renty oraz dotychczasowy wwpw 103,05%. Kolejną decyzją z dnia 29 listopada 2012r. organ rentowy wyliczył ubezpieczonemu wysokość emerytury w oparciu o art. 15 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia i przy wskaźniku wysokości podstawy wymiaru 63,40%. Obliczona w ten sposób emerytura okazała się wyższa niż dotychczasowa, obliczona z renty. W roku 1974, 1975, 1976 ZUS przyjął, że podstawa wymiaru składek wyniosła minimalne wynagrodzenia. Z tym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony, który domagał się aby podstawę wymiaru składek wyliczyć w oparciu o wpisy do legitymacji ubezpieczeniowej i stawkę godzinową. Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w roku 1974 na podstawie wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej w wysokości 74 252 zł, w roku 1975 - od 1 stycznia do 5 czerwca – ustalił jako wynagrodzenie minimalne w wysokości 6200 zł, od 23 czerwca 1975 do 31 grudnia 1975r. ustalił ze stawki godzinowej przyjmując, że ubezpieczony zarabiał 12 zł/godzinę i pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w wysokości 14 832 zł (za rok 1975 podstawa wymiaru składek przyjęta przez Sąd Okręgowy wyniosła łącznie 21 032 zł), za okres 1-31 stycznia 1976 r. ustalił na podstawie listy płac w wysokości 6 963 zł, za okres 1-28 lutego 1976r. ustalił na podstawie wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej w wysokości 7 824 zł, za okres od 1 marca 1976r. do 31 grudnia 1976r. ustalił jako wynagrodzenie minimalne w wysokości 11 690 zł (za rok 1976 podstawa wymiaru składek przyjęta przez Sąd Okręgowy wyniosła łącznie 26 479 zł). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przy uwzględnieniu powyższych podstaw wyniósł 73,07%. Z tym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy domagając się w apelacji aby w roku 1974, 1975 i 1976 podstawa wymiaru składek wynosiła minimalne wynagrodzenie, czyli tyle ile przyjął ZUS w decyzji z dnia 29 listopada 2012r.

Apelacja nie ma jednak uzasadnionych podstaw. Skuteczne zarzucenie sądowi uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd przekroczył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W tym przypadku Sąd Apelacyjny nie dostrzega by Sąd pierwszej instancji złamał, w ocenie dostępnych dowodów, zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji znajdują oparcie w prawidłowo zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów skarżącego uznając je za bezzasadne. Nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu przed organem rentowym, katalog dostępnych środków dowodowych został w poważnym stopniu ograniczony przepisami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412). Zgodnie, bowiem z § 21 ust. 1 wymienionego rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Niemniej jednak przepisy rozporządzenia regulującego postępowanie o świadczenia emerytalno - rentowe przed organem rentowym, zawierające ograniczenia dowodowe, nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być bowiem udawdnianie wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r. sygn. II URN 3/95, opubl. OSNP 1996/16/239; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. sygn. I UK 179/06, opubl. LEX nr 342283).

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia wysokości wynagrodzeń uzyskiwanych przez wnioskodawcę w latach 1974 - 1975 w okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) oraz w latach 1975-1976 w okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), przy czym niekwestionowanym faktem było świadczenie przez K. M. w spornych okresach

pracy na stanowiskach spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) potwierdza znajdujące się w aktach rentowych świadectwo pracy z dnia 7 marca 1976r., z którego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony od 23 czerwca 1975r. do 28 lutego 1976r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy i zarabiał 12 złotych na godzinę. Z kolei wysokość stawki godzinowej potwierdza dodatkowo znajdujący się w aktach osobowych angaż z dnia 20 czerwca 1975r. Wysokość zarobków K. M. sąd I instancji ustalił za pomocą danych zawartych w przedłożonej dokumentacji pracowniczej posiłkując się do wyliczania kwot wynagrodzeń i wysokości emerytury opinią biegłego sądowego w zakresie księgowości. Na podstawie tychże dowodów Sąd Okręgowy przyjął:

- za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 1 stycznia 1974 r. do 31 grudnia 1974 r. wynagrodzenie w kwocie 74.252 zł, to jest wynagrodzenie wykazane w legitymacji ubezpieczeniowej,

- za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 1 stycznia 1975 r. do 5 czerwca 1975 r. wynagrodzenie w kwocie 6.200 zł, to jest wynagrodzenie odpowiadające wynagrodzeniu najniższemu,

- za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) od 23 czerwca 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. wynagrodzenie w kwocie 14.832 zł, to jest wynagrodzenie wyliczone z iloczynu stawki godzinowej (12 zł za godzinę pracy) i obowiązującej w tym czasie normy czasu pracy,

- za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) od 1 stycznia 1976 r. do 31 stycznia 1976 r. wynagrodzenie w kwocie 6.963 zł, to jest wynagrodzenie wykazane w liście płac,

- za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) od 1 lutego 1976 r. do 28 lutego 1976 r. wynagrodzenie w kwocie 7.826 zł, to jest wynagrodzenie wykazane legitymacji ubezpieczeniowej.

Podniesionego przez organ rentowy zarzutu kwestionującego zasadność przyjęcia do ustalenia wysokości emerytury K. M. kwot wykazanych w legitymacji ubezpieczeniowej Sąd Apelacyjny nie podzielił. Legitymacja ubezpieczeniowa - zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. - jest równoprawnym środkiem dowodowym, jeżeli można na podstawie ustalić wysokość uposażenia. Obowiązujące w spornym okresie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 października 1959 r. w sprawie legitymacji ubezpieczeniowych (Dz.U. z 1959, Nr 56, poz. 338, ze zm.), które obowiązywało od 19 października 1959 r. i zostało uchylone z dniem 1 stycznia 1987 r. ustawą z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1986 r. Nr 42, poz. 202 z późn. zm.), nie określało wymogów wedle których dokonywana była rejestracja zarobków pracownika odsyłając w tym zakresie do instrukcji Centralnej Rady Związków Zawodowych (§ 3 rozporządzenia). Zasady dokonywania wpisów ściśle sprecyzowało dopiero rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16 maja 1991 r. w sprawie wzorów i trybu wystawiania legitymacji ubezpieczeniowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 51, poz. 223) obowiązujące od 17 czerwca 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. W uznaniu Sądu Apelacyjnego wpis w legitymacji ubezpieczeniowej dotyczący wynagrodzenia za rok 1975/1976 z kwotą roczną 74.252 zł i miesięczną 6.187,66 zł oraz za rok 1975/1976 z kwotą 7.826 zł nie może stanowić przeszkody formalnej do uznania takiego wpisu jako środka dowodowego przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury (renty) w sytuacji braku uzasadnionych wątpliwości co do tak dokonanego wpisu. Zważyć należy, że wpisana przez księgowego jako zarobek z roku 1974/1975 kwota 74.252 zł odpowiada iloczynowi 12 miesięcy i kwoty 6.187,66 zł wykazanej jako miesięczny zarobek (dokładnie jest to kwota 74.251,92 zł). Z powyższego jednoznacznie wynika, iż zamiarem księgowego pracodawcy było potwierdzenie wysokości otrzymywanego przez K. M. wynagrodzenia za jeden pełny rok – 1974. Żadnych wątpliwości co tego, że wynagrodzenie w kwocie 74.252 zł dotyczy roku 1974 nie miał powołany w toku postępowania przed sądem I instancji biegły z zakresu księgowości, który swoje stanowisko uzasadnił zestawieniem wykazanej kwoty zarobków (rocznej i miesięcznej) oraz faktem, że wnioskodawca w (...) Przedsiębiorstwie (...) pracował do 5 czerwca 1975 r. Opinia biegłej sądowej była także stanowcza w kwestii wykazanego w legitymacji zarobku w kwocie 7.826 zł za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...). Dokonany w legitymacji wpis wprawdzie nie precyzuje dokładnie jakiego okresu ta kwota dotyczy jednakże z zapisu w legitymacji wynika, że jest to przeciętny miesięczny zarobek. Z wpisu dokonanego na koniec zatrudnienia, czyli na 28 lutego 1976r. oraz z

analizy listy płac za styczeń 1976r., wedle której wynagrodzenie K. M. w miesiącu styczniu 1976 r. wynosiło 6.963 zł wynika, że nie może budzić żadnych wątpliwości, że kwota 7.826 zł dotyczy jednego tylko i ostatniego miesiąca pracy, to jest lutego 1976 r. W tym miejscu wtrącenia wymaga, że organ rentowy w apelacji wiarygodności listy płac za miesiąc styczeń 1976 r. oraz faktu uzyskania wykazanego w niej wynagrodzenia nie zanegował. Po analizie zachowanych dokumentów płacowych z objętych sporem lat uznać należało, że Sądu I instancji w żaden sposób nie naruszył przepisów postępowania wskazanych w apelacji, w szczególności nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie opinii biegłego sądowego.

Jako niezasadny ocenić należało także zarzut oparcia rozstrzygnięcia na opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości w zakresie w jakim biegły ten do wyliczenia zarobków ubezpieczonego przyjął informację o godzinowej stawce wynagradzania. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że organ rentowy zarzutów wobec matematycznych wyliczeń dokonanych przez biegłego nie złożył. Zarzut organ rentowego sprowadzał się jedynie do możliwości wyliczenia wynagrodzenia ze stawki godzinowej w sytuacji braku informacji odnośnie ilości faktycznie przepracowanych godzin pracy, która zdaniem organu uniemożliwia ustalenie wysokości rzeczywiście osiąganego wynagrodzenia. Apelujący organ rentowy kwestionował wobec tego samą zasadę, wedle której wyliczenie na podstawie zlecenia sądu zostało dokonane. Argumentację organu rentowego, wobec bezdyskusyjnego zatrudnienia wnioskodawcy w objętych sporem latach w wymiarze pełnego etatu, ocenić należało jako całkowicie pozbawioną racji. Sąd Apelacyjny uznaje bowiem, że w przypadku znajomości godzinowej stawki wynagrodzenia, w sytuacji niewątpliwie udowodnionego okresu prawniczego ubezpieczenia, spełnione zostały podstawy do tego aby za podstawę wymiaru składek przyjąć wynagrodzenie wyliczone z iloczynu stawki godzinowej i normatywnego czasu pracy. Ma rację apelujący, że przy takich założeniach kwota zarobków jest hipotetyczna a nie rzeczywista, a to głównie dlatego, że nie uwzględnia ewentualnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, czy innych dodatków lub premii jakie pracownik mógł otrzymywać w tym czasie. Nie oznacza natomiast, że takich zarobków co najmniej pracownik nie uzyskał. Kwotę wyliczoną z zarobków godzinowych uznać należy za minimalną kwotę wynagrodzenia jaką ubezpieczony otrzymał.

Rację ma jedynie apelujący organ rentowy, że przyjęta przez Sąd I instancji kwota zarobku za rok 1987 w wysokości 325.514 zł pozostaje w rozbieżności z kwotą 330.045 zł wykazaną przez pracodawcę w zaświadczeniu wystawionym na druku Rp-7 w dniu 27 września 1996 r. Wobec jednakże braku zaskarżenia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego przez ubezpieczonego zarzut organu rentowego nie podlegał uwzględnieniu z uwagi na wynikający z art. 384 k.p.c. zakaz wydania rozstrzygnięcia mniej korzystnego dla skarżącego niż to, które zawarte jest w zaskarżonym przez niego wyroku.

Mając powyższe na względzie i uznając, iż Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa procesowego ani materialnego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.